

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 20 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim w Wydziale II Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Świć

Protokolant: Jolanta Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniach: 24 września, 17 grudnia 2013 r., 29 lipca, 24 października 2014 r., 13 stycznia, 16 czerwca, 20 października 2015 r., 4 marca, 7 marca, 26 kwietnia, 5 lipca, 16 września, 7 października, 17 października, 7 grudnia 2016 r., 8 lutego i 9 lutego w obecności (...) P. Ł.

sprawy **P. P. (1)** urodzonego (...) w W. syna R. i R. z domu L. oskarżonego o to, że:

w dniu (...) około godziny (...)w miejscowości N. woj. (...) będąc po użyciu środka odurzającego w postaci marihuany, na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...), kierując w ruchu lądowym samochodem (...)marki V. (...) o nr rej. (...) jadąc prawym pasem ruchu od strony ul. (...) w kierunku ul. gen. T. nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i przekroczył administracyjnie dopuszczalną na tym odcinku drogi prędkość o około 28 km/h, nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na oznaczonym przejściu dla pieszych, czym umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa określone w art. 3 ust. 1, art. 5 ust. 1 art. 19 ust. 1 art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym, powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że potrącił przednią lewą stroną pojazdu na wysokości reflektora lewego przechodzącą przez oznakowane przejście dla pieszych z lewej strony na prawą K. M., w wyniku czego piesza doznała obrażeń ciała w postaci masywnych obrażeń klatki piersiowej z rozerwaniem worka osierdziowego i pęknięciem serca penetrującym do światła prawej komory, co skutkowało masywnym krwotokiem do lewej jamy opłucnowej, a które to obrażenia w dniu 15.03.2012 r. skutkowały zgonem K. M. w Szpitalu (...) w N. to jest o czyn z art. 177§ 2 kk w zb. z art. 87§1 kw w zw. z art. 10§1 kw

1. oskarżonego **P. P. (1)** w ramach zarzuconego czynu uznaje winnym tego, że w dniu(...) około godziny 14.45 w miejscowości N. woj. (...) na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...), kierując w ruchu lądowym samochodem (...)marki V. (...) o nr rej. (...) jadąc prawym pasem ruchu ulicą (...) w kierunku ul. gen. T. przekroczył administracyjnie dopuszczalną na tym odcinku drogi prędkość o około 20 km/h, nie zachował szczególnej ostrożności nie obserwując okolic przejścia dla pieszych i nie ustąpił pierwszeństwa pieszej znajdującej się na oznaczonym przejściu dla pieszych, czym nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa określone w art. 3 ust. 1, art. art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym i umyślnie zasadę określoną w art. 20 ust. 1 i ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym, powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że potrącił przednią lewą stroną pojazdu na wysokości reflektora lewego przechodzącą przez oznakowane przejście dla pieszych z lewej strony na prawą K. M., w wyniku czego piesza doznała obrażeń ciała, które to obrażenia w dniu 15.03.2012 r. skutkowały zgonem K. M. to jest czynu z art. 177§ 2 kk i za to na podstawie art. 177§2 kk skazuje go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 kk wykonanie wymierzonej w pkt 1 kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat próby;

3. na podstawie art. 42§1 kk orzeka wobec oskarżonego **P. P. (1)** zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 (czterech) lat;

4. na poczet orzeczonego w pkt. 3 zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zalicza oskarżonemu **P. P. (1)** okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 15 marca 2012 r. do dnia 2 lutego 2016 r.

5. na podstawie art. 46§2 kk orzeka wobec **P. P. (1)** nawiązkę w wysokości 30 000 (trzydziestu tysięcy) złotych na rzecz oskarżyciela posiłkowego **M. M. (1)**;

6. na podstawie art. 618§1 pkt. 11 kpk zasądza ze Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego (...) (jeden tysiąc pięćset dwanaście) złotych oraz 23% podatku VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu;

7. na podstawie art. 627 kpk zasądza oskarżonego **P. P. (1)** na rzecz Skarbu Państwa 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych i na podstawie art. 624§1 kpk zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów postępowania w pozostałej części.

sygn. akt II K 739/12

## UZASADNIENIE

Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) r. około godziny 14.45 oskarżony P. P. (1) kierował samochodem marki V. (...). Jechał przez N. ulicą (...) w kierunku ulicy gen. T.. Zatrzymał się na światłach na skrzyżowaniu z ulicą gen. M.. Następnie kontynuował jazdę jako drugi pojazd w kolumnie samochodów. Za nim jechały jeszcze co najmniej dwa inne pojazdy. Dojeżdżając do skrzyżowania z ulicą (...) poruszał się z prędkością ok. 70 km/h. W obrębie skrzyżowania znajdowało się oznakowane przejście dla pieszych. Przejściem tym z lewej strony jezdni na prawą (patrzac w kierunku jazdy samochodu oskarżonego) chciała przejść przez jezdnię piesza K. M.. Weszła na jezdnię lecz samochód jadący przed samochodem oskarżonego nie zatrzymał się i kontynuował jazdę. Tak samo zachował się P. P. (1), który nie obserwował wystarczająco uważnie okolicy przejścia i zauważył pieszą w ostatniej chwili. Kierowcy jadący za nim dostrzegli K. M. i zaczęli zwalniać, zakładając, że oskarżony zatrzyma samochód by przepuścić pieszą. Po przejściu 2-3 kroków K. M. z niewiadomych przyczyn zaczęła biec. Oskarżony podjął manewr obronny hamując i skręcając w stronę prawego pobocza lecz nie zdołał uniknąć zderzenia. Piesza została potrącona lewą przednią stroną samochodu na wysokości reflektora. Na skutek obrażeń odniesionych w wyniku potrącenia przez samochód K. M. zmarła po przewiezieniu do szpitala w N.. Po wypadku w organizmie oskarżonego zostały wykryte metabolity marihuany lecz nie miały one żadnego wpływu na zachowanie oskarżonego.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie zeznań świadków: R. K. (1) (k. 243-244, 6 i 89), D. M. (k. 311-312, 259-260, 11 i 92), R. P. (k. 244-245, 22), na podstawie wyjaśnień oskarżonego P. P. (1) (k. 241-242, 29, 45-46), na podstawie protokołu oględzin miejsca zdarzenia (k. 13-14), szkicu miejsca zdarzenia (k. 8), protokołu oględzin pojazdu (k. 9-10), protokołu sekcji zwłok (k. 79-86), opinii toksykologicznej (k. 332 i 103-110), opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych Z. Ż. (k. 540-558, 610-612, 634-640, 711-712).

Oskarżony P. P. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k. 241-242, 29, 45-46). Wyjaśnił, że pieszą zauważył w ostatniej chwili, stwierdził też, że jechał z prędkością ok 50 km/h i że piesza wtargnęła mu pod samochód ponieważ zaczęła biec zaraz po wejściu na przejście dla pieszych. W pozostałej części wyjaśnienia oskarżonego były zgodne z ustaleniami stanu faktycznego.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego za wyjątkiem ustalenia prędkości z jaką poruszał się kierowany przez niego samochód oraz tego, że obserwował okolice przejścia dla pieszych. O tym, że oskarżony jechał szybciej niż podawał świadczą pośrednio zeznania R. K. (1) i D. M. oraz opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych Z. Ż.. O tym, że oskarżony nie obserwował uważnie okolic przejścia dla pieszych świadczą jednoznacznie zeznania R. K. (1) i D. M., którzy mimo, że jechali za oskarżonym i mieli gorsze pole widzenia zauważyli pieszą dostatecznie wcześniej by zareagować na jej pojawienie się i bez żadnych gwałtownych manewrów zatrzymać kierowane przez siebie pojazdy przed przejściem dla pieszych.

Sąd dał wiarę zeznaniom R. K. (1). Jego zeznania stanowiły podstawę ustaleń stanu faktycznego. Świadek złożył zeznania w pełni zgodne z ustaleniami stanu faktycznego. Wskazał, że samochód kierowany przez oskarżonego jechał z prędkością 60-70 km/h, gdyż on sam jechał około 60 km/h. Potwierdził również ustalenia sądu odnośnie zachowania się pieszej. Można śmiało przyznać, że gdyby nie zeznania R. K. (1) trudno byłoby uwierzyć, że K. M. po paru krokach zaczęła przebiegać przez przejście dla pieszych. Zachowanie takie było bowiem całkowicie irracjonalne. Mówił o tym oskarżony i jego ojciec ale tylko dzięki zeznaniom postronnego i nie zainteresowanego wynikiem postępowania świadka jakim był R. K. (1) sąd dał wiarę, że taka sytuacja faktycznie miała miejsce. Świadek potwierdził też, że uważał, że jadący przed nim samochód dostawczy zatrzyma się by przepuścić pieszą a on sam przygotowywał się do manewru zatrzymania swojego samochodu.

Sąd dał również wiarę zeznaniom R. P. złożonym przed sądem za wyjątkiem określenia przez niego prędkości z jaką kierował samochodem P. P. (1). Świadek złożył wyjaśnienia w zasadzie zgodne z ustaleniami stanu faktycznego. W postępowaniu przygotowawczym świadek twierdził, że piesza wbiegła na przejście dla pieszych ale taka wersja wydarzeń nie znalazła potwierdzenia nawet w wyjaśnieniach oskarżonego, który przyznał, że piesza weszła na przejście normalnym krokiem a dopiero po chwili zaczęła biec.

Na wiarę zasługiwały również zeznania D. M.. Jechał on zaraz za R. K. (1) i opisał okoliczności wypadku zgodnie z ustaleniami sądu. Wskazał, że zauważył pieszą zanim zaczęła przechodzić przez przejście dla pieszych. Widział wręcz jak piesza dochodziła w okolice przejścia. Zeznał też, że zaczął zwalniać ponieważ spodziewał się, że jadące przed nim samochody przepuszczą pieszą. Opowiedział, że jadący przed nim samochód (kierowany przez R. K. (1)) zaczął zwalniać przed przejściem na widok pieszej. Nie zauważył, czy piesza zaczęła biec ponieważ skupił się na manewrze zwalniania i zatrzymywania przed przejściem. Określił też szybkość swojego samochodu na 50-60 km/h.

Zeznania R. K. (1) i D. M. stanowiły w ocenie sądu spójną całość i pozwoliły na jednoznaczne ustalenie, że K. M. była przez nich dostrzeżona przed wejściem na przejście i że obaj ci świadkowie szykowali się do zatrzymania swoich samochodów chcąc przepuścić pieszą. Spodziewali się również takiego zachowania po samochodzie V. (...) kierowanym przez oskarżonego.

Jedynym odstępstwem od zeznań D. M. i R. K. (2) poczynionym przez sąd w ustaleniu stanu faktycznego było przyjęcie, że oskarżony jechał z prędkością około 70 km/h. Na taka prędkość oskarżonego wskazywał co prawda R. K. (2) lecz D. M. wskazał prędkość o 10-20 km/h niższą niż ustalona przez sąd. Obaj ci świadkowie zeznali, że nie patrzyli na prędkościomierz a prędkość oceniali „na wycucie”. W ocenie sądu nieznaczne zniżenie prędkości jest zrozumiałe ponieważ obaj ci świadkowie zdawali sobie sprawę, że w miejscu zdarzenia obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h. Prędkość 70 km/h wynikała z wyliczeń biegłego z zakresu ruchu drogowego Z. Ż., którym sąd dał wiarę.

Sąd dał w pełni wiarę opinii biegłego z zakresu toksykologii: P. P. (2). Biegły potwierdził, że w organizmie oskarżonego zostały wykryte po wypadku nieaktywne biologicznie metabolity ziela lub żywicy konopi indyjskich. Substancje takie mogą być wykrywane od kilku do kilkudziesięciu dni od chwili zażycia lecz nie miały wpływu na zdolność psychomotoryczną osoby prowadzącej pojazd mechaniczny. Opinia ta była spójna jasna i logiczna a także nikt nie kwestionował jej treści.

Odtworzenie przebiegu wypadku wyłącznie na podstawie zabezpieczonych na jezdni śladów okazało się być bardzo utrudnione. Szkic miejsca wypadku nie odpowiadał bowiem protokołowi oględzin a zdjęcia (jak wynika z protokołu oględzin) wykonane na miejscu zdarzenia zaginęły i nie znalazły się w aktach sprawy. Protokół oględzin nie odpowiadał również stanowi faktycznemu na miejscu zdarzenia chociażby z powodu pominięcia w protokole liści znajdujących się na prawej krawędzi jezdni. Zachowanie uczestników wypadku można było jednak w dostatecznym stopniu odtworzyć na podstawie zeznań świadków znajdujących się na miejscu zdarzenia.

W niniejszej sprawie sąd zapoznał się z trzema opiniami biegłych z zakresu ruchu drogowego lecz uznał, że na wiarę zasługują jedynie ustalenia poczynione przez Z. Ż. (k. 540-558, 610-612, 634-640, 711-712). Oskarżony złożył do akt opinię prywatną inż. A. A. (k. 501-517), lecz w ocenie sądu nie była ona rzetelna i obiektywna a ograniczała się

do polemiki z ustaleniami biegłego Ż.. Polemika ta nie wynikała z wyliczeń lecz głównie z subiektywnie wybranych fragmentów zeznań świadków, z których były wyciągane bezrefleksyjnie korzystne dla oskarżonego wnioski.

Opinie biegłych: Z. S. (k. 380-435, 519-521) i J. F. (k. 114-137 i 367-370) zawierały liczne błędy, które zmusiły sąd by dopuścił dowód z kolejnej opinii tzn. opinii Z. Ż..

W ocenie sądu biegły Z. Ż. w sposób jasny i spójny przedstawił przebieg i przyczyny wypadku drogowego będącego przedmiotem niniejszej sprawy. Przed sądem logicznie odpowiadał na pytania stron i potrafił wskazać z jakich powodów przyjął założenia, które doprowadziły go do końcowych wniosków. W ocenie sądu najistotniejszym elementem opinii było wyliczenie prędkości, z jaką poruszał się samochód kierowany przez oskarżonego. Biegły wskazał, że jechał on przed wystąpieniem sytuacji zagrożenia z prędkością ok. 70 km/h. Należy zauważyć, że również świadek K. wskazał taką prędkość oskarżonego. Pozostałe okoliczności wypadku, choć ustalone przez biegłego zgodnie z ustaleniami sądu można było odtworzyć również na podstawie osobowych źródeł dowodowych.

Sąd dał wiarę zeznaniom P. N. (k. 57 i 305-306) lecz nie stanowiły one podstawy ustaleń stanu faktycznego. Świadek ten jest policjantem, który zabezpieczył samochód oskarżonego po wypadku i dokonał pomiaru jego masy. Zeznania te nie były przez nikogo kwestionowane.

Zeznania I. R. (k. 370), M. N. (k. 370-371) i J. D. (k. 371) nie stanowiły podstawy ustaleń stanu faktycznego ponieważ w/w świadkowie opisywali wyłącznie osobę K. M. oraz jej życie bezpośrednio przed wypadkiem, w którym zginęła.

Oceniając przyczyny wypadku będącego przedmiotem niniejszej sprawy sąd doszedł do przekonania, że zarówno piesza K. M. jak i oskarżony P. P. (1) naruszyli zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym co doprowadziło w ostateczności do śmierci pieszej. Sąd nie miał wątpliwości, że gdyby piesza nie zaczęła w pewnym momencie biec nie zostałaby potrącona przez samochód kierowany przez oskarżonego. Jej zachowania nie da się racjonalnie wytłumaczyć i można jedynie zgadywać dlaczego zachowała się w ten sposób. Można jednak śmiało wykluczyć motywy suicydalne ponieważ bezpośrednio przed wypadkiem urodziła jej się prawnuczka i pokrzywdzona szła do niej w odwiedzinę.

Z drugiej jednak strony należy zauważyć, że również oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Miał bowiem obowiązek ustąpić pierwszeństwa pieszej przechodzącej przez jezdnię w miejscu do tego wyznaczonym. Nie można mówić o tym, że piesza wtargnęła na przejście (mimo, że oskarżony tak twierdził) ponieważ postronni świadkowie zaprzeczyli temu. Inni kierujący dostrzegli pieszą wystarczająco wcześniej by zatrzymać kierowane przez siebie samochody. Co więcej byli przekonani, że oskarżony robi to samo. Zeznania R. K. (1) i D. M. jednoznacznie wskazują na to, że K. M. była dobrze widoczna a jej zamiar przekroczenia jezdni był wyraźny i czytelny dla innych kierujących. Oskarżony twierdził, że zauważył pieszą w ostatniej chwili i pojawiła się „znikąd”. Z jego wyjaśnień wynika jednak niezbitie, że nie obserwował uważnie okolic przejścia dla pieszych. Nie jest możliwa sytuacja, że piesza była niewidzialna dla niego i jednocześnie wyraźnie widoczna dla kierowców jadących za nim. Należy przy tym zauważyć, że oskarżony miał lepszą możliwość obserwacji okolicy siedząc za kierownicą wysokiego samochodu dostawczego. Sąd nie neguje, że P. P. (1) został całkowicie zaskoczony zachowaniem pokrzywdzonej, kiedy ta zaczęła biec. To zaskoczenie było jednak również wynikiem naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez niego samego. Gdyby zgodnie ze swoim obowiązkiem zatrzymał samochód i przepuścił pieszą żadne jej zachowanie nie stanowiłoby dla niego zaskoczenia.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności sąd uznał oskarżonego winnym popełnienia czynu z art. 177§2 kk.

Wymierzając oskarżonemu karę sąd miał na względzie zarówno stopień naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez niego jak i to, że w znacznym stopniu do wypadku przyczyniła się również piesza. Z tego względu sąd wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności i zawiesił warunkowo jej wykonanie na okres 3 lat próby. Jednocześnie sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 lat.

Sąd nie orzekał wobec oskarżonego obowiązku naprawienia szkody ani zadośćuczynienia na rzecz rodziny K. M. ponieważ wysokość szkody nie została w żaden sposób wykazana. Zamiast tego sąd zasądził na rzecz oskarżyciela posiłkowego świadczenie w wysokości 30 000 PLN. W ocenie sądu nie da się wycenić cierpień spowodowanych śmiercią osoby najbliższej a kwota świadczenia ma znaczenie jedynie symboliczne i orientacyjne. Nie zamyka ponadto drogi rodzinie pokrzywdzonej do dochodzenia innych roszczeń w drodze powództwa cywilnego.

Sąd obciążył również oskarżonego obowiązkiem częściowego zwrotu kosztów sądowych na które złożyły się w głównej mierze koszty sporządzonych opinii, wynagrodzenie pełnomocnika pokrzywdzonego oraz zwrot kosztów dojazdu dla świadków. Sąd nie obciążył oskarżonego obowiązkiem zapłaty kosztów sądowych w całości ponieważ nie jest on osobą majątną a ponadto zostały na niego i tak nałożone poważne obciążenia finansowe z uwagi na wysokość orzeczonego świadczenia.